

## *Uwagi i wnioski Fundacji Greenpeace Polska do projektu “Polityki ekologicznej państwa 2030” zgłoszone w ramach ogłoszonych przez Ministerstwo Środowiska konsultacji społecznych*

### UWAGI OGÓLNE

Doceniamy fakt przygotowania projektu “Polityki ekologicznej państwa 2030” (PEP) i zakres poczynionych analiz. W swojej opinii prezentowanej w ramach ogłoszonych przez Ministerstwo Środowiska konsultacji społecznych skupiamy się na wybranych elementach, które wymagają zmiany lub znaczącej poprawy, a którymi w chwili obecnej zajmuje się Fundacja Greenpeace Polska w prowadzonych przez siebie działaniach.

Zgodnie z założeniami autorów, projekt PEP powstał w ramach “Strategii na rzecz odpowiedzialnego rozwoju do roku 2020 (z perspektywą do 2030 r.)”, w skrócie SOR. Inaczej mówiąc PEP, ma być jedną ze strategii sektorowych związanych i służących SOR, co już w samym założeniu znacząco wpływa na kształt polityki ekologicznej oraz ogranicza jej cele i funkcje. Naszym zdaniem projekt PEP powinien odnosić się do SOR, ale jednak jako główny cel i punkt odniesienia mieć dobro oraz ochronę środowiska naturalnego – powinien w swoim założeniu w sposób kompleksowy wyznaczać kierunki działań na rzecz poprawy stanu i ochrony środowiska w Polsce. Podejmując działania dzisiaj musimy pamiętać o przyszłych pokoleniach. Zachowanie dobrego stanu środowiska to nie tylko odpowiedzialność przed nimi, ale również zobowiązanie, którego podjęła się Polska podpisując szereg konwencji międzynarodowych i wstępując do Unii Europejskiej.

W naszej ocenie znaczna część zaproponowanych rozwiązań nie realizuje tej funkcji. Co więcej, jak zwracają uwagę autorzy – jest to jedna z 9 strategii sektorowych, a więc nie powinna być dyskutowana w oderwaniu od nich i bez odniesienia do innych strategii, ponieważ może się okazać, że pozostałe dokumenty mogłyby zmienić kształt niektórych rozwiązań lub też mieć odmienny niż zakładany wpływ na środowisko. Na przykład w dokumencie nie została ujęta rzetelna analiza wpływu na stan środowiska, jakość powietrza oraz możliwość osiągnięcia celów klimatycznych polskiego systemu energetycznego, który obecnie w ok. 78% oparty jest na najbardziej szkodliwym dla klimatu paliwie jakim jest węgiel. W naszej opinii nie jest możliwe przygotowanie kompleksowego projektu “Polityki ekologicznej państwa 2030” bez uwzględnienia w nim tego problemu. Nie postulujemy, by projekt PEP konkurował, częściowo pokrywał się z polityką energetyczną kraju lub też wskazywał kierunki rozwoju sektora energetycznego (ponieważ nie taka jest rola dyskutowanego dokumentu), ale by uwzględniał skutki środowiskowe prowadzonej polityki energetycznej, które mają kluczowe znaczenie dla

# GREENPEACE

możliwości wypełnienia przez Polskę celów Porozumienia Paryskiego i unijnej polityki klimatyczno-energetycznej oraz wyznaczał ramy dla polityki gospodarczej, a w tym energetycznej, dzięki którym będą one prowadzone w sposób zrównoważony i nie szkodzący ludziom oraz środowisku. Jeżeli nie jest to możliwe przed publikacją projektu aktualizowanej obecnie "Polityki energetycznej państwa", po jej przyjęciu "Polityka ekologiczna państwa 2030" powinna zostać znowelizowana.

Generalnie, polityka ekologiczna kraju powinna określać ramy i kierunki świadomej działalności państwa w zakresie ochrony środowiska oraz gospodarowania jego zasobami w oparciu o zasadę zrównoważonego rozwoju. Jej zalecenia powinny być uwzględniane w innych dokumentach strategicznych oraz wszelkiego rodzaju programach, których wdrożenie ma wpływ na stan środowiska. W tym sensie niepokojące jest przeniesienie z SOR i postawienie za główny cel PEP rozwoju potencjału środowiska na rzecz obywateli i przedsiębiorców, a pominięcie w tym celu kwestii samej ochrony środowiska. Uważamy, że cel ten powinien zostać przewartościowany. Podstawowym celem dokumentu powinny być ochrona środowiska i wzmacnianie systemu przyrodniczego państwa, tak aby zapewniał on bezpieczeństwo ekologiczne mieszkańców, zarówno w krótkiej perspektywie czasowej, jak i perspektywie długoterminowej. Celem powinno być też wyznaczenie przestrzeni ekologicznej w jakiej mogą być realizowane programy rozwoju społeczno-gospodarczego i zapewnienie, że procesy rozwojowe nie naruszają granic stabilności systemu przyrodniczego.

Uważamy, że polityka ekologiczna państwa wspierająca zrównoważony rozwój, dla dobra ekosystemów, zasobów, organizmów żywych i nas samych, powinna skupiać się na ochronie zasobów naturalnych Polski w zakresie: różnorodności biologicznej, w tym ochrony zasobów wodnych, ochrony zasobów naturalnych i określenia możliwości ich zagospodarowania w taki sposób, by ich wykorzystanie nie wpływało negatywnie na środowisko; ochronie klimatu, czyli mitygacji i adaptacji; bezpieczeństwie ekologicznym w zakresie: ochrony powietrza, gospodarki odpadami, ochrony przeciwpowodziowej.

Docenić trzeba fakt, że zdecydowana większość powyższych obszarów tematycznych została uwzględniona w projekcie PEP, niemniej jednak cele i działania związane z tymi obszarami wymagają poprawy.

Należy zwrócić uwagę również na to, że przedstawiony do konsultacji społecznych projekt (w wersji opublikowanej w dniu 4 września 2018 roku na stronie internetowej Ministerstwa Środowiska pod adresem: <https://bip.mos.gov.pl/prawo/inne-projekty/projekt-polityki-ekologicznej-panstwa-2030/>) nie jest dokumentem skończonym. Brakuje niektórych elementów i części dokumentu, które mogą wpłynąć na ostateczny kształt polityki, w tym bardzo ważnego rozdziału dotyczącego ram finansowych wdrażania PEP. Trudno też rzetelnie ocenić kwestie

związane z konsultowaną osobną ścieżką “Polityką surowcową państwa”, której wyniki zostaną przedstawione po zakończeniu konsultacji PEP. Z tego względu ciężko jest ocenić jego faktyczną finalną jakość, zakres, jak również oddziaływanie na środowisko. Konsultacje społeczne powinny dotyczyć kompletnego projektu oraz przygotowanej na jego potrzeby całościowej oceny oddziaływania na środowisko. Ponadto, znaczna część poruszanych tematów lub szczegółowych rozwiązań została ujęta w sposób wybiórczy i nie obejmuje danego aspektu w sposób całościowy, na co zwracamy uwagę w dalszej części dotyczącej uwag szczegółowych. W projekcie brakuje też definicji lub odniesienia się do projektów aktów prawnych, które definiują poszczególne pojęcia, jak np. neutralność klimatyczna.

Wszystkie fragmenty PEP zawierające odniesienia do danych muszą bezwzględnie zawierać odniesienia do źródeł tych danych. Bez takich odniesień dane te pozbawione są wagi i wartości argumentacyjnej. Uważamy również, że projekt PEP należy przygotować w oparciu o najnowsze/aktualne dane. Wykorzystanie nieaktualnych danych, jak na przykład w temacie zasobów surowcowych (o czym więcej w treści naszych uwag), może doprowadzić do sytuacji, w której proponowana polityka będzie nieskuteczna, nieadekwatna lub wręcz błędna. A błędna diagnoza to błędne leczenie. To tak jakby pacjent przyszedł z wynikami badań i prześwietleniami sprzed pięciu lat i poprosił, by lekarz przepisał mu terapię na podstawie tych dokumentów. **Po uwzględnieniu w diagnozie aktualnych danych, projekt “Polityki ekologicznej państwa 2030” wraz z oceną oddziaływania na środowisko powinien zostać poprawiony, a następnie poddany ponownym konsultacjom społecznym.**

**Poniżej przedstawiamy najważniejsze uwagi do poszczególnych dokumentów składających się na projekt “Polityki ekologicznej państwa 2030”, w tematach, w których Fundacja aktualnie prowadzi działania w Polsce.**

## UWAGI SZCZEGÓŁOWE

### ***1. Wsparcie finansowe przedsiębiorców w realizacji inwestycji związanych z dostosowaniem instalacji do konkluzji BAT***

Nie widzimy uzasadnienia, dla którego środki publiczne miałyby być przeznaczone jako pomoc finansowa dla przedsiębiorstw na realizację przedsięwzięć (inwestycji) wynikających z normalnych okoliczności rynkowych i regulacyjnych, w których te przedsiębiorstwa funkcjonują. Mimo, iż dokument nie precyzuje formy, zasad, wysokości i podmiotów, którym taka pomoc miałyby być udzielana, warto zwrócić uwagę, iż spółkami, które w największym stopniu będą zmuszone dostosować swoje instalacje do konkluzji BAT, będą największe grupy energetyczne w Polsce. Podmioty te, z uwagi na swoją pozycję rynkową, finansową, a także otrzymywaną już



pomoc, w szczególności nie powinny stać się beneficjentami proponowanej w dokumencie pomocy finansowej ze środków publicznych.

#### Propozycje zmian:

Uważamy, iż proponowane w dokumencie wsparcie finansowe przedsiębiorców w realizacji inwestycji związanych z dostosowaniem instalacji do konkluzji BAT powinno w całości zostać wykreślone z projektu Polityki ekologicznej państwa 2030.

## ***2. Zasoby przyrodnicze, w tym krajobraz, leśnictwo i różnorodność biologiczna***

W tym obszarze PEP znajduje się wiele elementów, które wymagają daleko idącej poprawy. Przede wszystkim realna ochrona polskich zasobów przyrodniczych i różnorodności biologicznej nie będzie możliwa bez gruntownego przededefiniowania roli Państwowego Gospodarstwa Leśnego Lasy Państwowe (LP). W PEP działania tej instytucji traktowane są jako z definicji słuszne i prowadzone z uwzględnieniem najlepszej wiedzy przyrodniczej i naukowej. Tymczasem sprawa Puszczy Białowieskiej pokazała, że działania LP, kiedy priorytetem jest ochrona ich interesu gospodarczego, prowadzone są wbrew wiedzy przyrodniczej, a mogą nawet łamać prawo ochrony środowiska. Niestety w PEP nie ma słowa o koniecznych reformach LP, wręcz przeciwnie, kierunki interwencji będą wzmacniały kompetencje LP. Nie jest dla nas również zrozumiałe, dlaczego kilkakrotnie pojawiają się w oderwaniu od jakichkolwiek wiarygodnych danych, nawiązania do Leśnych Gospodarstw Węglowych, jako rzekomego rozwiązania problemu nadmiernych emisji.

Znamienne jest też, że lasy traktowane są w dokumencie głównie jako zasób surowca, co stoi w jawnej sprzeczności, z celami ochronnymi. Zupełnym nieporozumieniem jest wpisanie w projekt "Polityki ekologicznej państwa 2030" odniesienia do wykorzystania drewna w technologii współspalania w energetyce (pomimo, że nie jest wyszczególnione o jaki rodzaj współspalania chodzi, najbardziej rozpowszechnione w Polsce było współspalanie węgla z biomasą realizowane w elektrowniach, którego nie można nazwać zieloną energią, ponieważ wspiera utrzymanie wysokoemisyjnych jednostek węglowych).

Odniesienia do różnorodności biologicznej pozostają jedynie deklaratywne, gdyż nie są odzwierciedlone w założonych kierunkach interwencji i wskaźnikach. Podobnie sytuacja ma się z formami ochrony typu parki narodowe, czy rezerваты. W dokumencie pojawia się jedynie stwierdzenie, że należy rozwijać sieć terenów chronionych, ale w żaden sposób ten priorytet nie jest zoperacjonalizowany.

Jesteśmy również zaniepokojeni podejściem do roli sieci obszarów objętych ochroną Natura 2000, z którego wynika, że ta forma ochrony ma być podporządkowana działaniom

gospodarczym, a nie potrzebom ochrony konkretnych siedlisk czy gatunków ptaków. Natomiast w kwestii finansowania ochrony przyrody, gdzie w diagnozie jednoznacznie stwierdzono, że w przyszłości zabraknie środków, jest zbyt mało uwagi poświęconej sposobom mitygowania tego zagrożenia.

Ponadto wszystkie fragmenty PEP zawierające odniesienia do danych (np. Informacja o zdolnościach pochłaniania gazów cieplarnianych przez polskie lasy, informacja o miąższości drewna w polskich lasach itd.) muszą bezwzględnie zawierać odniesienia do źródeł tych danych. Bez takich odniesień dane te pozbawione są wagi i wartości argumentacyjnej.

## Propozycje zmian:

a) Kierunek interwencji: Zarządzanie zasobami dziedzictwa przyrodniczego i kulturowego, w tym ochrona różnorodności biologicznej i krajobrazu (II.1)

Do działania 36. "Dostosowanie norm systemu planowania i zagospodarowania przestrzeni oraz wprowadzenie zmian w zarządzaniu obszarami poddanymi ochronie w celu zmniejszenia naturalnej konfliktogenności ochrony wartości wysoko cenionych (SOR)" proponujemy dodać:

- punkt 3: "Modernizacja i wzmocnienie systemu nadzoru nad ochroną obszarów chronionych, w tym obszarów Natura 2000 (Nowelizacja ustawy o ochronie przyrody w zakresie systemu nadzoru nad obszarami chronionymi)", ponieważ zarówno Program Ochrony i Zrównoważonego użytkowania Różnorodności Biologicznej – który wskazuje na potrzebę ściślejszego nadzoru – jak i doświadczenia związane ze sprawą skierowaną przeciwko Polsce do TSUE w sprawie uchybień, jakie miały miejsce w roku 2017/2018 na terenie Puszczy Białowieskiej skłaniają do wniosków, że potrzebna jest ściślejsza kontrola zarządzania obszarami chronionymi, a instytucje takie jak LP, w związku z szeregiem innych, bardziej priorytetowych celów, nie są najlepszym podmiotem zarządzającym taką ochroną,

- punkt 4: "Integracja dokumentów planistycznych dla terenów, na których prowadzona jest gospodarka leśna oraz równocześnie objęte są one programem Natura 2000", ponieważ Plany Urządzenia Lasu powinny w pełni uwzględniać cele Planu Zadań Ochronnych dla terenów chronionych. Bez tej integralności nie jest możliwe zapewnienie prawidłowego stopnia ochrony obszarom przyrodniczo cennym. Również Unijna Strategia Ochrony Bioróżnorodności zakłada włączenie i uwzględnienie środków dotyczących różnorodności biologicznej do planów urządzania lasu. Współpraca RDOŚ oraz LP przy tworzeniu jednego dokumentu zapewni przejrzystość w prawie potrzebną do prawidłowej ochrony cennych gatunków i siedlisk.

Do działania 39. Ochrona różnorodności biologicznej proponujemy dodać zadanie:

Punkt 18: "Powołanie nowych i powiększenie istniejących parków narodowych. Konieczne jest stworzenie co najmniej 3 nowych obiektów – Mazurskiego PN, Turnickiego PN oraz Jurajskiego PN. Powiększenia granic wymagają: Białowieski PN, Karkonoski PN, Białogórski PN i PN "Bory Tucholskie", ponieważ program Ochrony i Zrównoważonego użytkowania Różnorodności

# GREENPEACE

Biologicznej jako priorytet w ochronie Polskiej bioróżnorodności podaje powołanie i powiększenie parków narodowych. Jest to również cel zgodny z Konwencją o Różnorodności Biologicznej sporządzonej w Rio de Janeiro dnia 5 czerwca 1992 r. i celami na lata 2011-2020 wyznaczonymi w Aichi. Sama PEP w rozdziale Priorytety Polityki Ekologicznej Państwa zawiera przepisany z Konwencji o Różnorodności Biologicznej *passus*: "Potrzebne jest uzupełnienie sieci parków narodowych i rezerwatów w sposób, który zapewni ich reprezentatywność względem różnorodności zasobów przyrodniczych w kraju i zachowa tereny najcenniejsze". Ten priorytet musi znaleźć odzwierciedlenie w celach, kierunkach działań i wskaźnikach PEP (np: wskaźnik mógłby brzmieć: "liczba nowo utworzonych i poszerzonych parków narodowych").

## b) Kierunek interwencji: Wspieranie wielofunkcyjnej i trwale zrównoważonej gospodarki leśnej (II.2)

Do działania 40. "Utrzymanie, w miarę dostępności gruntów do zalesienia, zwiększenie ogólnej lesistości kraju oraz zwartości kompleksów leśnych i powierzchni zalesianych (SOR)" proponujemy dodać zadanie: "Przyjęcie planów urządzania lasu lub równoważnych instrumentów zgodnie ze zrównoważoną gospodarką leśną (SMF – *Sustainable Management of Forests*)", ponieważ jednym z celów Unijnej Strategii Ochrony Bioróżnorodności jest zrównoważone leśnictwo. Zalesianie w sposób zrównoważony, oparty na określonych, uzasadnionych naukowo standardach, musi być jednym z priorytetów gospodarki leśnej.

W działaniu 41. "Zwiększenie dostępności biomasy leśnej (w tym drewna energetycznego) na potrzeby zaspokojenia lokalnych potrzeb samowystarczalności energetycznej oraz współspalania w energetyce (SOR)" fragment zdania "oraz współspalania w energetyce" powinien zostać wykreślony. W działaniu tym powinna też zostać wyraźnie sprecyzowana i dookreślona kwestia wykorzystania drewna energetycznego jedynie na potrzeby zaspokojenia lokalnych potrzeb samowystarczalności energetycznej, z wykluczeniem dużych, niskosprawnych bloków energetycznych.

Do działania 42. "Włączenie leśnictwa do dalszych działań na rzecz ochrony różnorodności biologicznej" proponujemy następujące zmiany:

Treść zadania 2. "Ochrona populacji rzadkich rodzimych gatunków drzew w ekosystemach leśnych" proponujemy zmienić na "Ochrona populacji rzadkich rodzimych gatunków drzew w ekosystemach leśnych, jak również siedlisk, w których one się znajdują. Ochrona drzew pomnikowych oraz ochrona drzew i drzewostanów ponadstuletnich."

Treść zadania 3. "Ochrona populacji ptaków leśnych" proponujemy zmienić na: "Ochrona ptaków leśnych, w szczególności gatunków wpisanych na czerwoną listę gatunków zagrożonych, jak również gatunków z dyrektywy ptasiej. Stosowanie zakazu prac leśnych, drogowych etc. w czasie trwania okresu lęgowego tychże ptaków."

Biorąc również pod uwagę cele Unijnej Strategii Ochrony Bioróżnorodności proponujemy dodać zadanie: “Przeprowadzenie kontroli w Nadleśnictwach w celu ustalenia czy stosują one zasady zrównoważonej gospodarki leśnej (SMF) oraz, czy dbają one o wzmacnianie różnorodności biologicznej lasów”.

Uważamy też za niewłaściwe, że obecny sposób wyliczenia wskaźnika “postęp w kierunku zrównoważonej gospodarki leśnej” zakłada, że wszystkie lasy w zarządzie Lasów Państwowych są zarządzane zgodnie z zasadami zrównoważonej gospodarki leśnej. O błędności tego założenia świadczy choćby wyrok TSUE z 17.04.2018 oraz obszar Lasów Państwowych, które nie posiadają lub mają zawieszony certyfikat FSC. Z tego względu wskaźnik ten powinien zostać określony jako procent powierzchni lasów - prywatnych i państwowych, których dokumenty planistyczne są zgodne z kryteriami zrównoważonej gospodarki leśnej.

Ponadto w działaniach interwencji II.2 wnosimy o dodanie jako podmiotów odpowiedzialnych, jednostek mogących wspomóc zaplanowane działania spoza LP, odpowiednio lokalnych jednostek dykcji środowiskowych, instytutów naukowych zajmujących się ekologią, biologią lasu oraz instytutów przyrodniczych etc., niezależnych instytucji audytorskich.

### ***3. Uwagi do projektu strategicznego “Leśne Gospodarstwa Węglowe”***

Biorąc pod uwagę szczególne zainteresowanie, jakie wzbudzają Leśne Gospodarstwa Węglowe, chcemy im poświęcić osobny rozdział, w którym zawieramy ogólne uwagi dotyczące tego projektu. Należy podkreślić, że najbardziej efektywnym narzędziem ograniczania zmian klimatu jest redukcja emisji, a lasy nie są w stanie zrekompensować poziomu emisji produkowanych przez człowieka. Ochrona lasów jest istotna nie tyle z racji ich roli w bieżącym usuwaniu CO<sub>2</sub> z atmosfery, co ze względu na już zmagazynowane przez nie zasoby węgla. Z tego względu negatywnie oceniamy projekt LGW, opowiadając się za taką reformą zarządzania polskimi lasami, która zwiększy ich znaczenie w magazynowaniu dwutlenku węgla.

Lasy w umiarkowanej strefie klimatycznej mogą odgrywać pewien pozytywny wpływ na ogólny bilans emisji gazów cieplarnianych, choć nie są w stanie zastąpić działań koniecznych do ograniczenia tych emisji - przede wszystkim szybkiego odejścia od spalania paliw kopalnych<sup>1</sup>. “Polityka ekologiczna państwa 2030” musi uwzględniać ten fakt i nie może traktować odpowiedniego zarządzania lasami jako podstawowej odpowiedzi Polski na wyzwania związane z wpływem człowieka na zmiany klimatu.

---

1

[https://www.researchgate.net/profile/Joanna\\_House/publication/258807149\\_Untangling\\_the\\_confusion\\_a\\_round\\_land\\_carbon\\_science\\_and\\_climate\\_change\\_mitigation\\_policy/links/544a2db70cf2f6388084f8c6.pdf](https://www.researchgate.net/profile/Joanna_House/publication/258807149_Untangling_the_confusion_a_round_land_carbon_science_and_climate_change_mitigation_policy/links/544a2db70cf2f6388084f8c6.pdf)

Należy też wziąć pod uwagę, że zakres działań przewidzianych w projekcie Leśne Gospodarstwa Węglowe (LGW) nie będzie miał praktycznie żadnego znaczenia dla pochłaniania emisji produkowanych przez polską energetykę opartą na paliwach kopalnych, przemysł, transport i rolnictwo. Dość powiedzieć, że według danych LP<sup>2</sup> w czasie trzydziestoletniego pilotażu LGW pochłoną mniej CO<sub>2</sub> niż wynosi roczna emisja jednej tylko elektrowni Bełchatów.

Polska oczywiście musi wziąć pod uwagę lasy w ogólnym bilansie emisji gazów cieplarnianych, jednak nie potrzebuje do tego skomplikowanego systemu o mało transparentnych zasadach przepływu pieniędzy, niejasnych kryteriach doboru i nieujawnionych podstawach naukowych, tylko zasadniczej reformy zarządzania lasami państwowymi w taki sposób, by cele klimatyczne i związane z ochroną różnorodności biologicznej nie były podrzędne wobec celów gospodarczych przedsiębiorstwa LP. Reforma taka powinna oznaczać m.in. zwiększenie powierzchni obszarów leśnych wyłączonych z eksploatacji i poddanych renaturalizacji, zwiększanie wieku rębного drzew, naturalną przebudowę drzewostanów w kierunku zwiększenia udziału drzew liściastych na stanowiskach, na których gospodarka leśna w ubiegłych dekadach preferowała lasy iglaste, wykorzystywanie pozyskiwanego drewna do zastosowań o długich cyklach życia i znaczące ograniczanie udziału drewna wykorzystywanego w cyklach krótkich (w tym przede wszystkim drewna energetycznego), odchodzenie od wysokoemisyjnych metod gospodarki leśnej (rębnie zupełne, intensywne wykorzystanie ciężkiego sprzętu itd).

#### 4. Powietrze

Zanieczyszczenie rtęcią w Europie pozostaje poważnym problemem, a Polska jest – obok Niemiec – jednym z dwóch największych jej emitentów. Jak wskazuje EEA, wyniki monitoringu wód powierzchniowych wykazały przekroczenie stężenia rtęci wyznaczonego dla celu ochrony ptaków i ssaków spożywających ryby w aż 46 000 spośród 111 000 przebadanych przypadków<sup>3</sup>. Rtęć to jeden z najbardziej niebezpiecznych metali ciężkich. Ma zdolność do przekształcania się w związki organiczne, co powoduje, że z gleby i wody włącza się w łańcuch pokarmowy i akumuluje się np. w mięsie ryb. Jest szczególnie niebezpieczna dla kobiet w ciąży, gdyż może uszkadzać płód ludzki i powoduje uszkodzenia układu nerwowego człowieka. Rtęć wnika do mózgu, przenika przez barierę łożyskową, kumuluje się w nerkach, uszkadzając je. Może wywoływać niewydolność oddechową, niewydolność krążenia, zapalenie jelit, zapalenie błony śluzowej<sup>4</sup>.

---

<sup>2</sup> <https://klimat.lasy.gov.pl/pl/o-projekcie/10-pytan-o-lgw>

<sup>3</sup> [https://www.eea.europa.eu/highlights/mercury-pollution-remains-a-problem?utm\\_source=POLITICO.EU&utm\\_campaign=6d9dbc28f3-EMAIL\\_CAMPAIGN\\_2018\\_09\\_19\\_02\\_27&utm\\_medium=email&utm\\_term=0\\_10959edeb5-6d9dbc28f3-189997285](https://www.eea.europa.eu/highlights/mercury-pollution-remains-a-problem?utm_source=POLITICO.EU&utm_campaign=6d9dbc28f3-EMAIL_CAMPAIGN_2018_09_19_02_27&utm_medium=email&utm_term=0_10959edeb5-6d9dbc28f3-189997285)

<sup>4</sup> <http://wyborcza.pl/7,155287,23492684,polskie-elektrownie-truja-rtecia-belchatow-najwiekszym-trucicielem.html>



Należy zauważyć, że elektrownia w Bełchatowie jest największym w UE emitentem rtęci, o rocznej emisji do powietrza wynoszącej ok. 2,82 tony (dane E-PRTR za 2016 rok). W tym kontekście, PEP – celem ograniczenia emisji rtęci do środowiska - powinna zakładać bezwzględne egzekwowanie wymogów Konkluzji BAT, wynikających z Dyrektywy o emisjach przemysłowych (Dyrektywa IED), a zakładających ograniczenie emisji rtęci z dużych instalacji przemysłowych.

Wg raportu WHO z maja 2018 roku, wśród 50 najbardziej zanieczyszczonych miast Unii Europejskiej pyłem zawieszonym aż 36 miast to miejscowości polskie<sup>5</sup>. Główną przyczyną tego stanu rzeczy jest użycie węgla jako głównego paliwa w ogrzewnictwie indywidualnym. W sektorze komunalno-bytowym obecnie zużywa się – wg różnych szacunków i w zależności od warunków meteorologicznych w danym roku – od 10 do kilkunastu milionów ton węgla. Polska jest ostatnim krajem Unii Europejskiej, w którym węgiel pozostaje w tak powszechnym użyciu w ogrzewnictwie indywidualnym. Technologiami, które gwarantują największy efekt ekologiczny, a zarazem spójność z polityką klimatyczną, są odnawialne źródła energii (OZE), takie jak pompy ciepła (optymalnie w połączeniu z fotowoltaiką jako instalacje hybrydowe), małe elektrownie wiatrowe, kotły na biomasę (pellet), biogazownie rolnicze, geotermia (punktowo, w szczególnych wypadkach występowania dobrych warunków do rozwoju<sup>6</sup>) oraz kolektory słoneczne (do ogrzewania wody użytkowej). Jak wskazują autorzy raportu „Uwalniając ukryty potencjał”<sup>7</sup> w latach 2021-2030 mikroinstalacje OZE mogą być rozwijane – w zależności od technologii – w tempie 10-20% rocznie. Innym możliwym kierunkiem rozwoju ogrzewania jest jego elektryfikacja, jednak wymagałaby odblokowania inwestycji w odnawialne źródła energii i intensywnego rozwoju wszystkich gałęzi OZE o dużym potencjale produkcji: energetyki wiatrowej na lądzie i morzu oraz fotowoltaiki.

87,5% (463 z 529) wszystkich systemów ciepłowniczych w Polsce nie posiada statusu systemów efektywnych. Muszą to zmienić, jeżeli chcą w przyszłości zachować dostęp do pomocy publicznej i nadal dostarczać Polakom ciepło w rozsądnej cenie – wynika z analizy Forum Energii<sup>8</sup>. Jak wskazują autorzy analizy, ze względu na ograniczone zasoby, należy wdrożyć mechanizmy zachęcające do wykorzystania krajowej biomasy jako paliwa energetycznego w jednostkach o najwyższej efektywności produkcji, to jest w pierwszej kolejności w jednostkach kogeneracyjnych i kotłach ciepłowniczych. Ponieważ potencjał krajowej biomasy jest ograniczony, należy przesunąć jej wykorzystanie z elektroenergetyki (współspalanie) do ciepłownictwa<sup>9</sup>.

---

<sup>5</sup> <http://www.who.int/airpollution/data/cities/en/>

<sup>6</sup> <http://forum-energii.eu/pl/analizy/polskie-cieplownictwo-kluczem-do-pokonania-smogu>

<sup>7</sup> Wise-Europa, „Uwalniając ukryty potencjał”, str. 8, [http://wiecejnizenergia.pl/wp-content/uploads/2017/09/Publikacje\\_Uwalniajac\\_ukryty\\_potencjal\\_WISE.pdf](http://wiecejnizenergia.pl/wp-content/uploads/2017/09/Publikacje_Uwalniajac_ukryty_potencjal_WISE.pdf)

<sup>8</sup> <http://forum-energii.eu/pl/analizy/polskie-cieplownictwo-kluczem-do-pokonania-smogu>

<sup>9</sup> Tamże, s. 8.

Realnym zagrożeniem dla osiągnięcia celów PEP w zakresie ochrony powietrza jest możliwy wzrost emisji zanieczyszczeń z transportu samochodowego. Jak wskazuje raport NIK z września 2018 roku<sup>10</sup>, w latach 2014-2017 przekroczenia poziomu dopuszczalnego NO<sub>2</sub> (wynikające głównie z oddziaływania źródeł transportowych) występowały w 4 z 46 stref (9%), w których dokonuje się oceny jakości powietrza, lecz skala tych przekroczeń była wysoka (maksymalne wartości stężeń rocznych mieściły się w przedziale od 148%-158% poziomu dopuszczalnego). Polska pozostaje chłonnym rynkiem zbytu używanych samochodów z silnikiem Diesla z Europy Zachodniej, a przeciętny wiek samochodu wynosi ponad 17 lat (za projekt PEP, s. 46). Ze względu na z jednej strony – eliminowanie samochodów z silnikiem Diesla z rynków zachodnich, a z drugiej – ze względu na postępujące bogacenie się polskiego społeczeństwa – trend ten może się nasilić, powodując, że Polska stanie się dieslowym „wrakowiskiem” Europy. Najwyższa Izba Kontroli ostrzega, że przygotowane przez Ministra Energii regulacje prawne dotyczące wprowadzenia ograniczeń w transporcie samochodowym w miastach ze względu na niedoskonałości przyjętych rozwiązań rodzą ryzyko nieskuteczności tych działań, a tym samym nie posłużą do poprawy jakości powietrza.

#### Propozycje zmian:

W zakresie jakości powietrza w projekcie PEP:

- należy dodać zapisy o celach ograniczenia emisji przemysłowych, w tym emisji metali ciężkich związanych w największym stopniu ze spalaniem węgla. Wg raportu Europejskiej Agencji Środowiska z września 2018 roku (EEA<sup>11</sup>),
- dla celów osiągnięcia zdecydowanej poprawy jakości powietrza, którą zakłada PEP należy określić jasno cel wyeliminowania zużycia węgla i innych paliw stałych w ogrzewnictwie indywidualnym oraz określić preferowane paliwa/technologie, które Polska zamierza rozwijać w to miejsce (Krajowa strategia zaopatrzenia w ciepło do 2030 roku),
- w PEP należy uwzględnić potrzebę modernizacji systemów ciepłowniczych oraz zachęcać do wykorzystania lokalnej biomasy jako paliwa energetycznego w jednostkach o najwyższej efektywności produkcji,
- PEP powinien zaadresować problem zanieczyszczeń z transportu, a także włączyć do dokumentu zalecenia NIK,
- termomodernizacja budynków – w ostatnim zdaniu na str. 31 dotyczącym termomodernizacji budynków („jego rozwiązanie leży w szerokim upowszechnieniu głębokiej termomodernizacji budynków”) należałoby dodać na końcu: „połączonego z wymianą źródeł ciepła na OZE”.

<sup>10</sup> <https://www.nik.gov.pl/aktualnosci/zdrowie/mordercze-spaliny.html>

<sup>11</sup> [https://www.eea.europa.eu/highlights/mercury-pollution-remains-a-problem?utm\\_source=POLITICO.EU&utm\\_campaign=6d9dbc28f3-MAIL\\_CAMPAIGN\\_2018\\_09\\_19\\_02\\_27&utm\\_medium=email&utm\\_term=0\\_10959edeb5-6d9dbc28f3-189997285](https://www.eea.europa.eu/highlights/mercury-pollution-remains-a-problem?utm_source=POLITICO.EU&utm_campaign=6d9dbc28f3-MAIL_CAMPAIGN_2018_09_19_02_27&utm_medium=email&utm_term=0_10959edeb5-6d9dbc28f3-189997285)

Dla najlepszego efektu ekologicznego oraz celem optymalnego wykorzystania publicznych środków, termomodernizacja powinna być połączona z likwidacją kotłów węglowych oraz instalacją OZE. Dodatkowo, warunkiem osiągnięcia celu programu termomodernizacji połączonego z wymianą źródeł ciepła jest zapewnienie stabilnego źródła finansowania. Takim dogodnym i stabilnym źródłem może być system EU ETS, który należałoby uwzględnić jako źródło finansowania w PEP<sup>12</sup>.

- Greenpeace docenia rolę kształtowania świadomości ekologicznej społeczeństwa w osiąganiu celów ochrony środowiska. W ocenie fundacji, władze państwowe i samorządowe powinny skupić się na lepszym egzekwowaniu prawa, z czym do tej pory instytucje różnych szczebli miały problem. W szczególności znaczenie ma egzekwowanie przepisów uchwał antysmogowych przez władze gminne oraz przepisów prawa ochrony środowiska przez inspekcję ochrony środowiska. Jednak – jak się wydaje – najbardziej kluczową kwestią jest problem braku odpowiedniej polityki fiskalnej w stosunku do odnawialnych źródeł energii oraz brak stabilności polityki energetycznej w przeszłości, który spowodował spadek zaufania mieszkańców do państwa polskiego i jego polityki ekologicznej. W przeszłości zdarzały się bowiem sytuacje, w których całe miejscowości zmieniały ogrzewanie na mniej zanieczyszczające, by po kilku latach – ze względu na zmianę polityki fiskalnej państwa – powrócić do ogrzewania węglowego. Wyznaczenie jasno określonych celów dot. ciepła z OZE i strategii zaopatrzenia w ciepło na poziomie państwa będzie miało decydujące znaczenie, a także stabilnej polityki podatkowej, która zmierzałaby do promocji odnawialnych źródeł energii.

- Str. 86, uwagi do tabeli – harmonogramu działań: w punkcie 21 dodać punkt 6: „wdrażanie Konkluzji BAT i zapewnienie braku odstępstw dla instalacji”.

#### **4.1 Uwagi dodatkowe do Załącznika 3.2 Projekt strategiczny Czyste Powietrze**

Projekt opiera się na niepełnej diagnozie problemu zanieczyszczenia powietrza w Polsce. Prawidłowo wymienia jako kluczowe kwestie zmniejszenia emisji zanieczyszczeń z obszaru sektora komunalno-bytowego, ale zupełnie pomija innych, znaczących emitentów w postaci przemysłu i energetyki. Tymczasem wg danych KOBiZE, te dwa sektory odpowiadają za ok. ¼ wszystkich emisji pyłów zawieszonych. Co więcej, energetyka węglowa jest również ogromnym emitentem metali ciężkich, w tym rtęci. Przykładowo, elektrownia Bełchatów emituje rocznie prawie trzy tony rtęci – tj. więcej niż emituje cały hiszpański przemysł. Ponadto, liczne przykłady zakładów przemysłowych zlokalizowanych w mniejszych miastach, których działalność wywołuje protesty okolicznych mieszkańców, wskazuje na ogromną uciążliwość zdrowotną

---

<sup>12</sup> [http://wiecejzenergia.pl/wp-content/uploads/2017/09/Publikacje\\_Uwalniajac\\_ukryty\\_potencjal\\_WISE.pdf](http://wiecejzenergia.pl/wp-content/uploads/2017/09/Publikacje_Uwalniajac_ukryty_potencjal_WISE.pdf), s. 21

takich zakładów. Za przykład mogą stanowić tu miejscowości takie jak Mielec, Nowy Targ czy Skawina. W tym kontekście, projekt strategiczny Czyste Powietrze powinien zakładać dostosowanie zakładów przemysłowych, w tym energetycznych do wymogów emisyjnych przewidzianych w tzw. Konkluzjach BAT/BREF, a także do przewidzianych w przyszłych latach zrewidowanych wymogów emisyjnych wynikających z prawodawstwa UE.

Projekt nie spełnia kryteriów SMART – brakuje wyraźnego określenia celów redukcji emisji lub poziomu stężeń zanieczyszczeń na 2030 rok i celów średniookresowych, co będzie wykluczało możliwość ewaluacji projektu. Brakuje również określenia celów w zakresie rozwoju poszczególnych technologii np. w zakresie wzrostu mocy zielonego ciepła, wzrostu efektywności energetycznej w budownictwie, czy spadku użycia paliw stałych w tym węgla, które spowodują, że osiągnięcie celu głównego programu będzie realne.

Kluczowym warunkiem dla powodzenia projektu będzie zagwarantowanie stabilnego i pewnego źródła finansowania zaplanowanych działań. Analizy eksperckie wskazują, że takim dogodnym źródłem działań na rzecz ochrony powietrza – w tym poprawy efektywności energetycznej budynków jednorodzinnych i wsparcia rozwoju mikro-OZE – mogłyby być przychody budżetu państwa z unijnego systemu handlu emisjami EU ETS. Zgodnie z dyrektywą EU ETS, co najmniej połowa środków powinna być przeznaczona na cele związane z ochroną klimatu i zrównoważoną energetyką, w tym na inwestycje w OZE i efektywność energetyczną. Wg szacunków instytutu Wise-Europa, środki z tytułu handlu emisjami w latach 2020-2030 mogą wynosić od 5 do 9 miliardów złotych rocznie. Dlatego też PEP powinien zakładać powiązanie przychodów budżetu państwa z tytułu EU ETS z wydatkowaniem na powyższe cele ochrony powietrza, tj. wsparcie termomodernizacji i rozwoju OZE, z wyłączeniem wspierania paliw kopalnych – ze względu na potrzebę zapewnienia spójności programu strategicznego Czyste Powietrze z innymi politykami, w tym polityką w zakresie ochrony klimatu. Vide wnioski z raportu Wise-Europa „Uwalniając ukryty potencjał” z 2017 roku: „Europejski system handlu emisjami EU ETS stanowi dobre źródło finansowania programu wsparcia termomodernizacji oraz wymiany źródeł ciepła po 2020 roku. Łączna pula środków pochodzących z Funduszu Modernizacyjnego i ze sprzedaży uprawnień na aukcjach pozwala nie tylko zapewnić wsparcie początkowe dla analizowanych inwestycji, ale też innych działań sprzyjających niskoemisyjnej modernizacji polskiej gospodarki. Jest to szczególnie istotne biorąc pod uwagę prawdopodobne ograniczenie puli środków dostępnych z funduszy europejskich w przyszłej dekadzie”<sup>13</sup>.

Projekt pomija bezpośrednie korzyści ekonomiczne z działań na rzecz ochrony powietrza, podczas gdy np. program termomodernizacyjny w połączeniu z rozwojem mikroinstalacji odnawialnych źródeł energii może mieć wymierny, korzystny wpływ na rozwój gospodarczy (vide: Wise-Europa,

---

<sup>13</sup> <http://wise-europa.eu/wp-content/uploads/2017/12/Uwalniajac-ukryty-potencjal.pdf>

raport „Uwalniając ukryty potencjał”, s.3). Realizacja programu termomodernizacyjnego w połączeniu z rozwojem mikro-OZE – w zakresie proponowanym przez autorów ww. analizy – łączy się ze wzrostem Produktu Krajowego Brutto w porównaniu do scenariusza odniesienia o ok. 0,5% w roku 2020, 1,2% w roku 2030 i 1,3% w roku 2035.

Projekt strategiczny Czyste Powietrze powinien również postrzegać problem zanieczyszczenia powietrza w szerszym znaczeniu gospodarczym niż tylko negatywny wpływ na turystykę. Choć temat ten wymaga pogłębionej analizy, zła jakość powietrza jest barierą rozwojową utrudniającą ściąganie inwestorów z dziedzin o wysokim potencjale wartości dodanej dla gospodarki, a także specjalistów skłonnych do pracy w innowacyjnych sektorach. Z takimi problemami borykają się już m.in. Kraków, miasta Górnośląskiego Okręgu Przemysłowego czy Wrocław, z których coraz częściej mieszkańcy emigrują w poszukiwaniu czystszych terenów, gwarantujących wyższą jakość życia. Należy zauważyć ponadto, że istnieje globalny trend w postaci wspierania rozwoju odnawialnych źródeł energii i odchodzenia od paliw kopalnych przez duże, innowacyjne przedsiębiorstwa takie jak Apple, Samsung czy Google. Projekt nie wytycza śmiałej wizji wspierania technologii odnawialnych – brak takiego sygnału politycznego do zmiany i dołączenia do globalnego trendu wspierania rozwoju zielonej energii może spowodować utratę szans rozwojowych dla Polski i w efekcie utknięcie przez nasz kraj w tzw. pułapce średniego rozwoju.

## **5. Powierzchnia ziemi - rolnictwo; zasoby wodne, w tym jakość wód - rolnictwo**

Prognoza słusznie identyfikuje rosnący problem zanieczyszczenia oraz utraty zawartości materii organicznej gleb jako wysoce priorytetowy. To niezwykle istotny problem z punktu widzenia różnorodności biologicznej.

Cenne będzie także wyznaczenie lub odniesienie się do istniejących celów zwiększających udział procentowy areалу upraw ekologicznych w Polsce i potraktowanie rolnictwa ekologicznego jako strategicznie ważnego dla zachowania walorów przyrodniczych Polski oraz zapewnienia miejsc pracy. Jakość gleby w przypadku rolnictwa ekologicznego jest wysoka, a potencjał ograniczenia strat materii organicznej zdecydowanie większy niż w przypadku upraw konwencjonalnych.

Poddanie terenów zanieczyszczonych działaniom mającym na celu usunięcie lub zmniejszenie ilości substancji szkodliwych, ich kontrolowanie oraz ograniczenie rozprzestrzeniania się jest niezbędne, jednak bez zapobiegania narastającemu problemowi utraty żywotności procesów glebowych, skazujemy Polskę i polskie rolnictwo na nierówną walkę. W prognozie podkreślane jest kluczowe, że znaczenie dla ochrony gleb należy przypisać zasadom planowania przestrzennego, umożliwiającym ponowne wykorzystanie obszarów poprzemysłowych – ponownie warto zaprojektować ekologiczne metody rekułtywacji tych terenów.

# GREENPEACE

W świetle tego, że „wyniki monitoringu stanu wód powierzchniowych z lat 2010–2015 wskazują, że zdecydowana większość jednolitych części wód powierzchniowych nie osiąga stanu dobrego. Zły stan wód ogranicza wykorzystanie wód rzek, cieków i zbiorników na cele rolnicze (nawodnienia) i przemysłowe (produkcja), a także rekreacyjne (kąpieliska, sporty wodne). Jako dobry ocenia się natomiast stan chemiczny wód podziemnych. Obserwuje się jednak nadmierną eksploatację zasobów zbiorników wód podziemnych, położonych w pobliżu największych miast Polski”, PEP nie diagnozuje wpływu intensywnego chowu przemysłowego zwierząt, którego rola w Polsce rośnie, na jakość wód. Warto wskazać, że fermy nie są poddane regulacjom podobnym do tych, jakim są poddawane np. fabryki. W świetle istotności ograniczenia zanieczyszczeń wód, źródło zanieczyszczeń jakim są fermy przemysłowe powinno zostać zanalizowane i uwzględnione w PEP.

PEP mówi, że różnorodność biologiczna Polski jest oceniana bardzo wysoko, jednak nie wiemy, przez kogo i w jakim czasie. Zważając na to, że od wielu lat nie są prowadzone żadne badania faunistyczne np. nad populacją owadów zapylających, będących kluczowymi dla wielu ekosystemów, trudno w poważny sposób oceniać poziom różnorodności albowiem brakuje faktycznego oglądu sytuacji. W Narodowej Strategii Ochrony Owadów Zapylających podkreślamy między innymi istotność tego problemu.

Odnosnie prac nad ustawą odorową, należy wskazać, że zanieczyszczenia związane z przemysłową produkcją nie ograniczają się jedynie do problemów związanych z uciążliwością zapachu, zaś w PEP brakuje adresowania problemów związanych chociażby z zanieczyszczeniem wód czy gleb oraz konsekwencjami wprowadzania do środowiska znacznych ilości antybiotyków.

## **6. System ocen oddziaływania na środowisko**

Zaletą obecnego systemu ocen oddziaływania na środowisko jest to, że w większej części odbywają się one przed wyspecjalizowanymi organami, jakimi są Regionalne Dyrekcje Ochrony Środowiska (RDOŚ), posiadające odpowiednie zasoby kadrowe i relatywnie najmniej podatne na naciski inwestorów, władz samorządowych oraz lokalnych grup interesów.

Podstawową wadą jest natomiast to, że raporty środowiskowe, przedkładane w ramach ocen oddziaływania na środowisko, są przygotowywane na zlecenie inwestorów, którzy jednocześnie mają pełną możliwość wyboru podmiotu, który taki raport przygotowuje. Jest to system korupcjogenny, gdyż podstawowym, choć nieformalnym kryterium wyboru firmy przygotowującej raport środowiskowy staje się to, czy gwarantuje ona pozytywną z punktu widzenia inwestora konkluzję raportu co do możliwości realizacji danej inwestycji. W środowisku każdej branży jest z grubsza wiadomym, która firma tworzy „przyjazne” dla inwestorów raporty (te mogą liczyć na liczne oraz dobrze płatne zlecenia) – a w przypadku której należy się

# GREENPEACE

spodziewać podniesienia w raporcie problemów środowiskowych, uniemożliwiających otrzymanie decyzji środowiskowej lub znacznie podnoszących koszt inwestycji (tych podmiotów inwestorzy unikają i w efekcie wypadają one z rynku).

## Propozycje zmian:

Rozwiązaniem jest przeniesienie prawa do wyboru podmiotu przygotowującego raport środowiskowy z inwestora na RDOŚ, który posługiwałby się określoną listą firm lub zespołów osób chętnych do tego typu zleceń i wykazujących się odpowiednim zasobem kadrowym. Wybór taki powinien być dokonywany w trybie analogicznym do zamówień publicznych – jednak decydujące powinny być kryteria związane z fachowością (np. dorobek naukowy, udokumentowane doświadczenie zawodowe w poszczególnych branżach, sporządzanie raportów środowiskowych w przeszłości – z uwzględnieniem okoliczności jaki ich odsetek doprowadził do konkluzji, które następnie się potwierdziły w postępowaniu o wydanie decyzji środowiskowej itp.), przy relatywnie niskiej wadze kryterium cenowego. Inwestor miałby jedynie ponosić koszt raportu środowiskowego, nie mając jednak wpływu na wybór jego wykonawcy – i nie mogąc w związku z tym na niego nieformalnie oddziaływać. Z kolei wyłaniania w opisany powyżej sposób wykonawcy byłiby całkowicie niezależni od inwestorów i ich ewentualnych nacisków, zaś zainteresowani rzetelnością raportów (zwłaszcza tym by ich ustalenia potwierdziły się w dalszej części postępowania o wydanie decyzji środowiskowej). System powyższy byłby analogiczny do stosowanego w sądownictwie, gdzie to sąd, a nie strony procesu zlecają biegłym sądowym przygotowanie odpowiednich opinii naukowych lub ekspertyz – których koszt są następnie pokrywane przez stronę przegraną (z tą różnicą, że w przypadku oceny oddziaływania na środowisko obowiązek zapłaty spoczywałby bezwzględnie na inwestorze).

Proponowane w PEP działanie w postaci standaryzacji procesu inwentaryzacji przyrodniczej oraz formatu raportu o oddziaływaniu przedsięwzięcia na środowisko mające na celu zwiększenie skuteczności i odpowiedzialności systemu ocen oddziaływania na środowisko jest słuszne, ale niewystarczające, gdyż nie rozwiąże problemu tendencyjności raportów środowiskowych, które są powszechnie pisane w ten sposób by zadowolić zleceniodawcę, tj. inwestora.

## **7. Zasoby geologiczne**

Przed wszystkim, PEP nie powinno być konsultowane bez uwzględnienia w nim skończonej wersji „Polityki surowcowej państwa”. W istocie bowiem dopiero z przyjętej „Polityki surowcowej państwa” wynikać będzie rzeczywista wartość niektórych zasobów geologicznych.

W Diagnozie („Załączniku 1 – Diagnoza w obszarach objętych zakresem Polityki ekologicznej państwa 2030”), przygotowanym do projektu PEP stwierdza się przykładowo, że „Polska posiada duże zasoby węgla kamiennego i brunatnego” – ale nie oznacza to przecież, że jest lub będzie możliwość, względnie sens, je wydobywać. Przykładowo, liczne złoża węgla brunatnego położone

# GREENPEACE

są w bezpośrednim sąsiedztwie terenów przyrodniczo cennych, w tym obszarów Natura 2000, albo obejmują tereny z licznymi zabytkami architektury – co w istocie wyklucza możliwość ich eksploatacji (przykładem złoża Gubin, położonego między 3 obszarami Natura 2000, na obszarze którego znajduje się kilkanaście zabytkowych, objętych ochroną prawną kościołów, zespołów pałacowo-parkowych i dworców, jak również złoża Ościśłowo leżącego przy 2 obszarach Natura 2000). W niektórych regionach eksploatację złóż węgla brunatnego *de facto* uniemożliwi także szczególnie silny opór społeczny, potwierdzony wynikami lokalnych referendów i wynikami wyborów samorządowych, w których od lat wygrywają radni i wójtowie przeciwni odkrywkom (przykłady złóż Gubin, Oczkowice, Dęby Szlacheckie i Legnica) – trudno w końcu wyobrazić sobie realizację tego typu inwestycji przy użyciu siły i pod osłoną organów porządku publicznego. Kolejną przeszkodę w eksploatacji złóż węgla brunatnego stanowią szczególnie trudne warunki geologiczne i znaczna odległość od elektrowni mającej spalać wydobyty surowiec (przykładem złoża Złoczew), co dodatkowo znacząco podwyższy koszty potencjalnej inwestycji, nie wspominając nawet o jej kosztach środowiskowych. Z kolei w przypadku zarówno węgla brunatnego, jak kamiennego, w perspektywie kilku-kilkunastu lat może okazać się, biorąc pod uwagę np. politykę klimatyczną Unii Europejskiej oraz współczesne trendy cywilizacyjne polegające na technologicznym rozwoju odnawialnych źródeł energii oraz spadku ich kosztów (jak też cen wytworzonego przez nie prądu), że ich wykorzystanie w energetyce okaże się niemożliwe lub też nieopłacalne – a w konsekwencji zasoby tych surowców okażą się całkowicie bezwartościowe w przypadku wykorzystania energetycznego.

W powyższym kontekście całkiem nonsensowne jest stwierdzenie Diagnozy: “Wydobycie węgla brunatnego wyniosło w 2012 r. 64 297 tys. ton i przy niezmiennym zapotrzebowaniu zasoby te wystarczą na prawie 350 lat” – wynikające z prostego podzielenia udokumentowanych geologicznych zasobów bilansowych (bez uwzględniania kategorii tych złóż, tj. okoliczności czy ich dokumentację sporządzono w kategorii A+B, C1, C2 czy D – co ma zasadnicze znaczenie z punktu widzenia możliwości ich eksploatacji; różnice między tymi kategoriami wyjaśnia Rozporządzenie Ministra Środowiska z dnia 1 lipca 2015 r. w sprawie dokumentacji geologicznej złóż kopaliny, z wyłączeniem złóż węglowodorów (Dz. Ust. 2015, poz. 987)) przez obecne roczne zużycie tego surowca. Można przypuszczać, że autorzy tego stwierdzenia nie widzą różnicy między bilansowymi zasobami geologicznymi a zasobami przemysłowymi, które stanowią jedynie ułamek tych pierwszych.

Zupełnie kuriozalne jest, że w “Załączniku 1 – Diagnoza w obszarach objętych zakresem Polityki ekologicznej państwa 2030”, przy opisie zasobów oraz rocznego wydobycia węgla kamiennego, węgla brunatnego, ropy naftowej i gazu ziemnego posłużono się danymi z 2012 r. i 2015 r. – powołując się na Bilanse zasobów złóż kopalin wydane w 2013 r. i 2018 r. Tymczasem dostępny jest już Bilans zasobów złóż kopalin na dzień 31 XII 2017, wydany w 2018 r. Być może autorzy tego



fragmentu Polityki Ekologicznej Państwa po prostu przekopowali jakiś analogiczny dokument sprzed kilku lat?

## Propozycje zmian:

Projekt PEP należy przygotować w oparciu o najnowsze, aktualne dane. Po uwzględnieniu w Diagnozie aktualnych danych, projekt „Polityki ekologicznej państwa 2030” wraz z oceną oddziaływania na środowisko powinien zostać poprawiony, a następnie poddany ponownym konsultacjom społecznym. Wykorzystanie nieadekwatnych danych może doprowadzić do sytuacji, w której proponowana polityka będzie nieskuteczna, nieaktualna lub wręcz błędna. Jak już pisaliśmy – błędna diagnoza to błędne leczenie. Aktualny Bilans zasobów złóż kopalin w Polsce wg stanu na 31 XII 2017 r. znajduje się na stronach internetowych Państwowego Instytutu Geologicznego – Państwowego Instytutu Badawczego (PIG-PIB) pod adresem:

<https://www.pgi.gov.pl/aktualnosci/display/10767-bilans-zasobow-zloz-kopalin-w-polsce-wg-stanu-na-31-12-2017-r.html>.

Zarządzanie zasobami geologicznymi, związane m.in. z wdrażaniem przygotowywanej obecnie “Polityki surowcowej państwa”, powinno w większym stopniu uwzględniać ryzyka i negatywne konsekwencje środowiskowe oraz społeczno-ekonomiczne działalności górniczej. W relatywnie największym stopniu dotyczy to górnictwa odkrywkowego węgla brunatnego, które generuje znaczne szkody w środowisku - w szczególności będąc odpowiedzialne za osuszenia wód powierzchniowych i gruntów rolnych (głośny przypadek wyschniętej Noteci i zanikających jezior Pojezierza Gnieźnieńskiego we wschodniej Wielkopolsce, które to zjawiska zostały spowodowane przez leje depresji odkrywek w regionie konińskim). Skutkiem tych szkód środowiskowych są znaczne szkody społeczne i ekonomiczne, dotyczące mieszkańców terenów sąsiadujących z odkrywkami węgla brunatnego, w tym zwłaszcza rolników, dla których brak wody oznacza niemożność prowadzenia gospodarstw i nieopłacalność produkcji rolnej.

W ramach zarządzania zasobami geologicznymi należałoby wprowadzić system automatycznego rekompensowania przez obecnych i przyszłych przedsiębiorców górniczych szkód społecznych i ekonomicznych, powodowanych przez określone rodzaje działalności górniczej – np. w formie ryczałtowych odszkodowań dla mieszkańców terenów sąsiadujących z danym zakładem górniczym, których wysokość uzależniona byłaby od stopnia uciążliwości danej działalności w odniesieniu do danego terenu.

## 8. Zmiana klimatu

Doceniamy fakt, że w projekcie dużo uwagi poświęcone zostało kwestiom zmiany klimatu oraz mitygacji i adaptacji. Dobrze, że w zakresie kierunków interwencji priorytetem są działania dotyczące ograniczenia emisji gazów cieplarnianych dzięki realizacji celów polityki klimatycznej UE do roku 2030 oraz postanowień Porozumienia Paryskiego.

### Propozycje zmian:

W tym kontekście od razu trzeba zwrócić uwagę, że projekt PEP w sposób niewłaściwy prezentuje cele Porozumienia Paryskiego, jak również pomija kwestię podniesienia celów unijnej polityki do roku 2030 oraz całkowicie ignoruje dyskusję nad długofalowymi celami redukcyjnymi, których propozycja zostanie przedstawiona już pod koniec listopada 2018 r. Ponadto z uwagi na to, że, jak wskazują autorzy, projekt PEP będzie podstawą do późniejszej rozmowy na temat funduszy i finansowania, również europejskiego, konieczne jest właściwe postawienie akcentów i realizacja projektów oraz kierunków interwencji, które rzeczywiście służą redukcji emisji, przeciwdziałaniu zmianie klimatu.

Tekst dotyczący zmiany klimatu oraz polityki klimatyczno-energetycznej zawiera nieścisłości, pominięcia, błędnie rozłożone akcenty oraz nie odnosi się do aktualnego stanu prac nad prawem międzynarodowym w tym zakresie. Autorzy projektu słusznie zauważają, że "Polityka ekologiczna państwa 2030 powinna również sprzyjać realizacji celów i zobowiązań Polski na szczeblu międzynarodowym, w tym na poziomie unijnym oraz ONZ, szczególnie w kontekście celów polityki klimatyczno-energetycznej UE do 2030 oraz trzech konwencji z Rio: Konwencji Klimatycznej, Konwencji o Różnorodności Biologicznej i Konwencji o Pustynnieniu" jednak brakuje wyraźnego podkreślenia roli Porozumienia Paryskiego, które w chwili obecnej stanowi ramy dla globalnej polityki klimatycznej. Porozumienie Paryskie wspomina się już dwa akapity dalej, jednakże w kontekście, który pomija główny cel Porozumienia. Jest on również w sposób niepełny opisany w innych częściach PEP. Głównym celem Porozumienia jest podjęcie wspólnych wysiłków na rzecz przeciwdziałania zmianie klimatu, uwzględniając kwestie zrównoważonego rozwoju oraz przeciwdziałania ubóstwu, aby:

- a. utrzymać wzrost średniej temperatury na świecie na poziomie znacznie poniżej 2°C w porównaniu do poziomu sprzed epoki przemysłowej i **kontynuowanie wysiłków w celu ograniczenia wzrostu temperatury do 1,5°C powyżej poziomu sprzed epoki przemysłowej, uznając, że ograniczyłoby to znacznie ryzyko i skutki zmian klimatu;**
- b. zwiększyć zdolności adaptacji do niekorzystnych skutków zmiany klimatu oraz zwiększyć odporność na zmianę klimatu i rozwój niskoemisyjny w sposób, który nie zagraża produkcji żywności; oraz
- c. dostosować przepływy finansowe do ścieżki prowadzącej do niskiego poziomu emisji gazów cieplarnianych i rozwoju, który jest neutralny dla klimatu.

Dopiero dalej w dokumencie napisane jest, że cel ten ma być realizowany w sposób sprawiedliwy i zrównoważony oraz uwzględniający zróżnicowaną odpowiedzialność za zmianę klimatu i zdolności zależne od uwarunkowań krajowych<sup>14</sup>. Taki opis, zgodny z tekstem Porozumienia Paryskiego, powinien znaleźć się w projekcie PEP. Autorzy projektu nie wspomnieli **o podkreśleniu konieczności podejmowania działań na rzecz ograniczenia wzrostu temperatury do 1,5°C powyżej poziomu sprzed epoki przemysłowej**, co jest wyraźnie wskazane w Porozumieniu Paryskim oraz podkreślane przez Komisję Europejską, na której stronach internetowych możemy przeczytać, również w języku polskim: “Porozumienie paryskie jest pomostem łączącym dzisiejszą politykę z neutralnością klimatyczną, która jest celem na koniec bieżącego stulecia. (...)”

Rządy osiągnęły porozumienie w kwestii:

- długoterminowego celu, jakim jest utrzymanie wzrostu średniej temperatury na świecie znacznie niższego niż 2°C powyżej poziomu sprzed epoki przemysłowej,
- **dążenia do tego, by ograniczyć wzrost do 1,5°C, gdyż znacznie obniżyłoby to ryzyko i skutki zmiany klimatu**
- konieczności jak najszybszego osiągnięcia w skali świata punktu zwrotnego maksymalnego poziomu emisji – przy założeniu, że krajom rozwijającym się zajmie to dłużej,
- doprowadzenia do szybkiej redukcji emisji zgodnie z najnowszymi dostępnymi informacjami naukowymi<sup>15</sup>.”

Uważamy, że aktualny sposób opisu problemu jest mylący i może negatywnie wpłynąć na przeciwdziałanie najbardziej katastrofalnym skutkom zmiany klimatu, a przez co negatywnie wpłynie na kondycję środowiska, życie ludzkie oraz gospodarkę.

PEP powinien jasno prezentować cele Porozumienia Paryskiego, zgodnie z jego zapisami oraz pokazywać cel jakim jest dążenie do ograniczenia wzrostu temperatury do 1,5°C, a nie przede wszystkim zwracać uwagę na fakt, że redukcja emisji gazów cieplarnianych powinna uwzględniać specyfikę gospodarczą danego kraju. Dodatkowo, w przypadku działań zmierzających do efektywnego zmniejszenia koncentracji gazów cieplarnianych, a konkretnie technologii wykorzystania dostępnych źródeł energii, obok geotermii, brakuje priorytetyzacji wykorzystania odnawialnych źródeł energii takich jak energetyka słoneczna oraz wiatrowa (w tym morska energetyka wiatrowa), a także zwrócenia uwagi na potencjał gospodarczy rozwoju tych technologii, jaki niesie za sobą rozwój polskiego przemysłu produkcji urządzeń i komponentów na rzecz OZE<sup>16</sup>.

<sup>14</sup> [https://unfccc.int/files/meetings/paris\\_nov\\_2015/application/pdf/paris\\_agreement\\_english\\_.pdf](https://unfccc.int/files/meetings/paris_nov_2015/application/pdf/paris_agreement_english_.pdf)

<sup>15</sup> [https://ec.europa.eu/clima/policies/international/negotiations/paris\\_pl](https://ec.europa.eu/clima/policies/international/negotiations/paris_pl)

<sup>16</sup> [www.greenpeace.org/poland/raportIEO/](http://www.greenpeace.org/poland/raportIEO/)

Projekt zwraca również uwagę na cele unijnej polityki klimatycznej, kwestie związane z prawodawstwem dotyczącym systemu handlu uprawnieniami do emisji gazów cieplarnianych (EU ETS), rozporządzenia ESR oraz rozporządzenia dotyczącego sektora LULUCF. Niestety, w wielu miejscach odnosi się do nieaktualnego stanu prawnego. Na przykład, z uwagi na zmiany jakie zostały wynegocjowane podczas trilogów dotyczących poszczególnych aktów prawnych składających się na pakiet “Czysta energia dla wszystkich Europejczyków”, które odbyły się w pierwszej połowie 2018 r. między przedstawicielami Rady, Parlamentu i Komisji Europejskiej, fragment ten powinien już teraz zostać odpowiednio zmodyfikowany i odnosić się do nowych, wiążących celów dotyczących: udziału odnawialnych źródeł energii – został on ustanowiony na poziomie 32%<sup>17</sup> i poprawy efektywności energetycznej – w tym zakresie cel unijny został podniesiony do 32,5%<sup>18</sup>. Fragment ten powinien być poprawiony i uwzględniać aktualny stan prac nad poszczególnymi rozporządzeniami (np. rozporządzenie ESR zostało przyjęte 14 maja 2018 r.<sup>19</sup>). Adekwatnie, również poziom ambicji, cele i działania krajowe powinny zostać dostosowane do aktualnych celów.

W celu dotyczącym Środowiska i klimatu – mitygacja i adaptacja do zmian klimatu oraz zapobieganie ryzyku klęsk żywiołowych, do kierunku interwencji: “Przeciwdziałanie zmianom klimatu i adaptacja do nich (III.1)”, działanie 59. “Zmniejszenie emisji gazów cieplarnianych do powietrza, zadanie 1. Wsparcie inwestycji związanych z wzrostem produkcji energii ze źródeł odnawialnych ze szczególnym uwzględnieniem źródeł stabilnych, takich jak: ciepłownie geotermalne, pompy ciepła, biogazownie i małe elektrownie wodne”, proponujemy wykreślenie fragmentu: “ze szczególnym uwzględnieniem źródeł stabilnych” i uzupełnienie listy o średnie, małe i przydomowe elektrownie fotowoltaiczne oraz elektrownie wiatrowe na lądzie i na morzu. Rozwój tych technologii, nie dość, że służyć będzie redukcji emisji gazów cieplarnianych, ale także może stać się kołem zamachowym dla polskiej gospodarki, co w przypadku morskiej energetyki wiatrowej podkreślał w swoim *exposé* premier Mateusz Morawiecki. Tymczasem możliwe zyski dla rozwoju polskiego przemysłu produkcji urządzeń i komponentów na rzecz OZE, ze szczególnym ze szczególnym uwzględnieniem sektora energetyki słonecznej zostało opisane w raporcie „Polski przemysł produkcji urządzeń dla energetyki odnawialnej. Aktualizacja bazy danych firm i ocena możliwości rozwoju branży do 2020 i do 2030 roku” opracowanym przez Instytut Energetyki Odnawialnej<sup>20</sup>.

W przypadku tego samego działania, zadanie 3. “Wsparcie inwestycji w zakresie modernizacji elektrociepłowni, ciepłowni i elektrowni, związanej ze zmniejszeniem emisji do powietrza”, proponujemy dodanie na końcu zdania: w kierunku wykorzystania odnawialnych źródeł energii.

<sup>17</sup> [http://europa.eu/rapid/press-release\\_STATEMENT-18-4155\\_en.htm](http://europa.eu/rapid/press-release_STATEMENT-18-4155_en.htm)

<sup>18</sup> [http://europa.eu/rapid/press-release\\_STATEMENT-18-3997\\_en.htm](http://europa.eu/rapid/press-release_STATEMENT-18-3997_en.htm)

<sup>19</sup> [https://ec.europa.eu/clima/policies/effort/proposal\\_en](https://ec.europa.eu/clima/policies/effort/proposal_en)

<sup>20</sup> [www.greenpeace.org/poland/raportIEO/](http://www.greenpeace.org/poland/raportIEO/)

Zadanie 5. “Wsparcie inwestycji w zakresie działań związanych ze zmniejszeniem strat energii związanych z jej przesyłaniem” również powinno być doprecyzowane i jasno wskazywać konieczność modernizacji sieci w kierunku umożliwienia przyłączenia większej liczby źródeł odnawialnych, ze szczególnym uwzględnieniem rozwoju mikrosieci oraz możliwości rozwoju morskiej energetyki wiatrowej, która nie tylko będzie wpływać pozytywnie na osiągnięcie celów redukcyjnych, ale również stymulować rozwój gospodarczy kraju.

W zadaniu 6. “Wsparcie inwestycji w zakresie rozwoju funkcjonowania klastrów energii oraz gmin samowystarczalnych energetycznie” podkreślony powinien być kierunek inwestycji – w naszej opinii wsparcie powinno być kierowane na rozwój źródeł odnawialnych oraz działań prowadzących do poprawy efektywności energetycznej, z wykluczeniem możliwości wspierania źródeł opartych na paliwach kopalnych.